

Anna Szałapak, Posłuchajcie, litanię dla skowronka

Jeszcze zdążę wam zaśpiewać, opowiedzieć
jeszcze zdążę posadzić drzewa cudowne, zielone.
Jeszcze zdążę zapomnieć i wspomnieć, znowu nie wiedzieć.
I znajdę czas na śmiech, na rozpacz - słowo,
we mnie tłucze się wiatr i śpiewa róg.
Posłuchajcie, posłuchajcie:
litanię dla skowronka już pisze Bóg.
Posłuchajcie, posłuchajcie
Już przystanął z ciekawością czas.
Witam was. Witam was.
Jeszcze zdążę was przytulić i odtulić,
jeszcze zdążę otworzyć ściany cudowne w purpurze.
Jeszcze zdążę rozkwitnąć, zaszumieć, znowu się zgubić.
I znajdę czas na strach i na nadzieję płowe,
we mnie tłucze się wiatr i śpiewa róg.
Posłuchajcie, posłuchajcie
litanię dla skowronka już pisze Bóg.
Posłuchajcie, posłuchajcie
już przystanął z ciekawością czas.
Żegnam was, żegnam was.